

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

PANICZNY STRACH



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

W PANIKĘ możemy wpadać i popadać, możemy również ulegać panice i poddawać się jej. PANIKA może się nam udzielać i może nas ogarniać. A my sami możemy PANIKĘ budzić, siać i szerzyć, wywoływać i wzniecać, a potocznie nawet po prostu: robić panikę. Choć - oczywiście - lepiej by było, gdybyśmy tego nie robili, bo nagła, okropna, straszna i straszliwa, ogromna panika to nic dobrego... Pod koniec XIX w. PANIKĘ wprowadził do literatury Henryk Sienkiewicz, zapożyczając ją z francuszczyzny (od często występujących połączeń: fuite panique lub terreur panique 'paniczna ucieczka' i 'paniczny strach', pojawiających się w kontekście rewolucji francuskiej i reakcji na nią). Odrębnie i nieco wcześniej (około połowy XIX w.) zapożyczyliśmy - również z francuskiego, ewentualnie z niemieckiego - przymiotnik PANICZNY w takim znaczeniu, jakie ma do dzisiaj. W tych językach panique i panisch pochodzą od starożytnego greckiego Panikos - dosłownie 'odnoszący się do Pana'. Ale nie o Pana Boga tu chodzi, tylko o greckiego boga lasów Pana, który miał zwyczaj tak hulać po swoich włościach, że poddanych ogarniał paniczny strach przed konsekwencjami tych harców